

Adrian Mitręga

Kielce

NUKLEARNI KOMANDOSI, CZYLI WYKORZYSTANIE JEDNOSTEK SPECJALNYCH W SYTUACJI ZAGROŻENIA TERRORYZMEM NUKLEARNYM

Zagrożenie spowodowane niekontrolowanym rozprzestrzenianiem broni masowego rażenia (BMR), a w szczególności broni nuklearnej, stanowi jedno z największych wyzwań zarówno dla bezpieczeństwa narodowego, jak i bezpieczeństwa globalnego u progu nowego tysiąclecia. Wprawdzie międzynarodowe traktaty oraz porozumienia dotyczące ograniczenia eksportu technologii oraz komponentów służących do budowy broni nuklearnej, jak również środków do jej przenoszenia w znacznym stopniu utrudniły pozyskanie broni jądrowej zarówno przez państwa zainteresowane jej pozyskaniem, jak i przez organizacje terrorystyczne¹, to wydarzenia z ostatnich lat wyraźnie sugerują, że terroryści mogą w przyszłości posłużyć się nowymi rodzajami broni w celu zabicia jak największej liczby ludzi oraz spowodowania maksymalnych strat².

Wobec zagrożenia wystąpienia aktu terroryzmu nuklearnego jednostki oraz służby, na których spoczywa odpowiedzialność za bezpieczeństwo osób trzecich, muszą wziąć pod uwagę możliwość zetknięcia się w przyszłości z nowym obliczem terroryzmu, jakim jest terroryzm nuklearny³, mogący przybrać kilka mniej lub bardziej prawdopodobnych form – terrorystycznego ataku jądrowego, ataku na instalacje nuklearne lub ataku radiologicznego. Na przykład wielu znawców terroryzmu uważa, że terrorystyczne ataki z użyciem broni radiologicznej lub ataki na obiekty nuklearne wydają się bardziej prawdopodobne niż zamachy z zastosowaniem broni jądrowej w kilkumilionowym mieście⁴. Trudno natomiast jednoznacznie wskazać, która z form terroryzmu nuklearnego – terroryzm

¹ J. Pawłowski, *Broń masowego rażenia orężem terroryzmu*, Warszawa 2004, s. 8.

² R. L., *Możliwość pozyskania i wykorzystania przez grupy terrorystyczne broni biologicznej, chemicznej i promieniotwórczej*, w: *Terroryzm a broń masowego rażenia. Diagnoza, poglądy, wnioski*, „Zeszyty Naukowe AON” 2003, nr 1(50)A, s. 29.

³ K. Liedel, *Terroryzm XXI w.*, <http://www.liedel.pl/?p=54> (dostęp: 30.07.2010).

⁴ B. Hołyst, *Terroryzm*, t. 1, Warszawa 2009, s. 743.

radiologiczny, czy też akt mający na celu zaatakowanie instalacji nuklearnych jest bardziej prawdopodobny⁵, dlatego eksperci zajmujący się problematyką bezpieczeństwa międzynarodowego lub bezpieczeństwa nuklearnego nie są zgodni co do określenia stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia terrorystycznego ataku nuklearnego. Dla przykładu Graham Allison z Harvard University's Belfer Center uznał, że „jeśli Stany Zjednoczone oraz ich sojusznicy ograniczą się wyłącznie do kontynuowania dotychczasowych działań, możliwość wystąpienia nuklearnego zamachu terrorystycznego w którymś z dużych miast przed 2014 r. stanie się bardziej realna, a więc prawdopodobieństwo wystąpienia tego typu aktu jest wyższe niż 50%”⁶. Dla porównania inny naukowiec Richard Garwin stwierdził, że „prawdopodobieństwo posłużenia się bronią jądrową przez organizacje terrorystyczne wynosi 20% i dotyczy to zarówno amerykańskich, jak również europejskich miast”⁷. Inne wyliczenie zaproponował natomiast Matthew Bunn, również z Harvard University's Belfer Center, który uznał, że „prawdopodobieństwo wystąpienia nuklearnego ataku terrorystycznego w przeciągu najbliższych 10 lat wynosi 29%”⁸. Warto zwrócić uwagę, że nie da się przewidzieć ze stuprocentową pewnością momentu, w którym terroryści posłużą się energią jądrową w celu zabicia tysięcy osób i wyrządzenia olbrzymich strat. Dlatego też państwa muszą być przygotowane na możliwość wystąpienia ataku terrorystycznego z użyciem broni jądrowej, zaatakowania instalacji nuklearnych, czy też wykorzystania przez terrorystów broni radiologicznej. Jednocześnie bardzo ważne jest podjęcie działań służących zapobiegnięciu oraz niwelowaniu ewentualnego zagrożenia, zanim dojdzie do tego typu zdarzenia, gdyż zwalczanie skutków terrorystycznego ataku nuklearnego może okazać się bardzo trudne lub wręcz nawet niemożliwe w realizacji⁹.

Bezpośrednia odpowiedź władz oraz służb na ewentualny atak terrorystyczny najczęściej kojarzona jest z elitarnymi pododdziałami antyterrorystycznymi, w jakich służą wyśmienicie wyszkoleni komandos. Zdarza się bowiem bardzo często, że środki polityczne, perswazja lub działania wywiadowcze nie zawsze pozwalają na zapobieżenie oraz skuteczne przeciwdziałanie takim zamachom¹⁰. Dotychczas akcje komandosów przeciwko nuklearnym terrorystom mogliśmy obejrzeć jedynie w kinie lub w telewizji, choćby podczas emisji filmu *Peacemaker*, gdzie w jednej ze scen amerykańskie oddziały specjalne przechwyciły

⁵ *Ibidem*, s. 743–744.

⁶ G. Allison, *Time to Bury a Dangerous Legacy*, cz. 1, „Yale Global” 2008, 14 March, <http://yaleglobal.yale.edu/content/time-bury-dangerous-legacy---part-i> (dostęp: 15.02.2011).

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Ibidem*.

⁹ M. Żuber, *Terroryzm nuklearny – zagrożeni dla bezpieczeństwa globalnego*, w: *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI w.*, red. M. J. Malinowski, R. Ożarowski, W. Grabowski, Gdańsk 2009, s. 251.

¹⁰ K. Jałoszyński, *Tworzenie jednostek antyterrorystycznych*, w: *Zagadnienia fizycznej walki z zagrożeniami terrorystycznymi*, red. K. Jałoszyński, Warszawa 2010, s. 59.

broń jądrową, która została wykradziona przez terrorystów z rosyjskiego transportu, gdzieś na Syberii. Należy jednak podkreślić, że to, co w danej chwili jest wyłącznie filmową fikcją, w przyszłości może się wydarzyć naprawdę, dlatego decydenci powinni uczynić wszystko, by służby odpowiedzialne za nasze bezpieczeństwo były przygotowane na każdą opcję ataku terrorystycznego.

Odpowiednio zorganizowany, wyszkolony oraz uzbrojony oddział specjalny wykorzystuje się najczęściej w różnego typu niekonwencjonalnych działaniach militarnych oraz w operacjach antyterrorystycznych, na przykład w celu uwolnienia przetrzymywanych zakładników. Ponadto oddziały takie mogą stanowić uzupełnienie dla sił działających przeciwko zorganizowanej przestępczości¹¹. W większości państw jednostki specjalne stanowią niewielki odsetek sił zbrojnych. Najczęściej spowodowane jest to bardzo wysokimi kosztami wyszkolenia oraz uzbrojenia operatorów wojskowych jednostek antyterrorystycznych, jak również z ich dość rzadkim wykorzystaniem w warunkach pokojowych na obszarze własnego kraju¹². W Polsce, podobnie jak w wielu krajach, wykorzystanie wojskowych sił specjalnych na terytorium kraju obłożone jest wieloma obostrzeniami prawnymi¹³, dlatego ważne jest, aby również w ramach policji funkcjonował odpowiednio przeszkolony oddział do zadań antyterrorystycznych.

Jak zostało wspomniane już na początku artykułu, rozprzestrzenianie broni masowego rażenia, a w szczególności broni jądrowej, staje się jednym z największych wyzwań stojących przed siłami specjalnymi¹⁴. Na przykład w Stanach Zjednoczonych zgodnie z programem mającym uniemożliwić organizacjom terrorystycznym dostęp do broni masowego rażenia, podkreśla się znaczącą rolę sił specjalnych w zlokalizowaniu, śledzeniu przepływu BMR oraz środków jej przenoszenia, jak również w przechwytywaniu materiałów rozszczepialnych służących do budowy bomby jądrowej bądź broni radiologicznej. Komandosi oddziałów specjalnych zostaną zapewne wykorzystani w celu przechwycenia podejrzanej broni, mającej znamiona BMR, zarówno w transporcie lotniczym, morskim oraz lądowym wraz ze środkami jej przenoszenia¹⁵. Według Kuby Jałoszyńskiego – wybitnego eksperta w dziedzinie antyterroryzmu, analizując możliwość pozyskania oraz wykorzystania przez organizacje terrorystyczne broni masowego rażenia, należałoby założyć, że działanie pododdziału antyterrorystycznego

¹¹ G. Hamera, *Organizacje militarne mające na celu zwalczanie terroryzmu*, <http://www.pozukiwania.pl/portal/modules.php?name=News&file=article&sid=37> (dostęp: 16.02.2011).

¹² K. Liedel, *Zwalczanie terroryzmu międzynarodowego w polskiej polityce bezpieczeństwa. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Warszawa 2010, s. 50.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ R. Martinage, *Special Operations Forces: Challenges and Opportunities*, <http://www.csba-online.org/publications/2009/03/special-operations-forces-challenges-and-opportunities/> (dostęp: 05.12.2011).

¹⁵ *Quadrennial Defense Review Report*, www.defense.gov/qdr/report20060203.pdf (dostęp: 05.12.2011).

stycznego może nastąpić podczas realnego bądź potencjalnego niebezpieczeństwa użycia przez terrorystów tego typu broni¹⁶. Można więc według Jałoszyńskiego przewidywać, że będą to:

- „1. działania związane z likwidacją laboratorium organizacji terrorystycznej, produkującego BMR;
2. działania związane z likwidacją miejsca składowania przez organizację terrorystyczną BMR;
3. działania związane z zatrzymaniem terrorysty (lub terrorystów) przenoszących BMR;
4. działania związane z zatrzymaniem pojazdu (lub pojazdów – kołowych, szynowych, wodnych) przewożących BMR;
5. działania związane z przeprowadzeniem operacji bojowej (tzw. operacji ratunkowej) związanej z uwolnieniem przetrzymywanych zakładników, w miejscu gdzie terroryści użyli bądź grożą użyciem BMR”¹⁷.

Żołnierze lub policjanci oddziałów antyterrorystycznych w przypadku zagrożeń terroryzmem z zastosowaniem BMR będą mogli lepiej reagować, jeżeli będą posiadać wiedzę dotyczącą różnego rodzaju broni masowego rażenia, na przykład broni chemicznej, biologicznej, jądrowej albo radiologicznej. Jednak w rzeczywistości tylko nieliczni funkcjonariusze sił specjalnych są odpowiednio wykwalifikowani do przeprowadzenia operacji antyterrorystycznych w warunkach wystąpienia zagrożeń spowodowanych użyciem przez terrorystów broni masowego rażenia¹⁸.

We współczesnym świecie niebezpieczeństwo prowadzenia działań bojowych przez pododdział antyterrorystyczny w rejonie skażonym bronią masowego rażenia jest rozpatrywane z należytą powagą. Jedną z podstawowych zasad walki z terrorystami jest próba wyprzedzenia terrorystów, jeżeli jest to możliwe, poprzez wcześniejsze przygotowanie się do wystąpienia ewentualnego zagrożenia¹⁹. Na przykład antyterrorystyczna jednostka izraelskiej policji YAMAM, po dramatycznych wydarzeniach w Japonii z 1995 r., kiedy to ugrupowanie terrorystyczne Shoko Asahary – sekta Najwyższa Prawda – przeprowadziło atak terrorystyczny atak z użyciem sarinu, wprowadziła do programu szkolenia taktycznego ćwiczenia uwzględniające wykorzystanie przez terrorystów substancji toksycz-

¹⁶ K. Jałoszyński, *Przygotowanie pododdziału antyterrorystycznego do działań bojowych w środowisku skażonym bronią masowego rażenia*, w: *Terroryzm a broń masowego rażenia*, s. 265.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ E. B. Montgomery, *Nuclear Terrorism: Assessing the Threat, Developing a Response*, Center for Strategic and Budgetary Assessments, Washington 2009, http://www.csbaonline.org/4Publications/PubLibrary/R.20090422.Nuclear_Terrorism/R.20090422.Nuclear_Terrorism.pdf (dostęp: 30.01.2011).

¹⁹ K. Jałoszyński, *Przygotowanie pododdziału antyterrorystycznego*, s. 266.

nych²⁰. Ponadto Izrael posiada jednostki inżynieryjne do zwalczania zagrożeń broni masowego rażenia. Przykładem takiej jednostki jest 76 batalion (Yanshuf), którego głównym zadaniem jest reagowanie na zagrożenia spowodowane bronią ABC (atomową, biologiczną, chemiczną). Żołnierze tego batalionu są wyposażeni w specjalistyczne ubrania ochronne oraz maski gazowe, zapewniające im bezpieczeństwo w skażonym środowisku. Ponadto dysponują systemami ochronnymi przed chemicznymi ładunkami improwizowanymi oraz mają specjalne pojazdy neutralizujące zagrożenie skażeniami bronią ABC²¹. Jednak prawdziwą elitę izraelskich sił zbrojnych stanowi Sayeret Mat'kal. Oddział legenda, na którym wzorują się inne jednostki antyterrorystyczne²². Jednostka bezpośrednio podlega Sztabowi Głównemu Izraelskich Sił Zbrojnych i obok jednostek YAMAM oraz Shayetet Shloszesre należy do ścisłego grona izraelskich sił specjalnych²³, a ze względu na wszechstronne wyszkolenie żołnierzy oraz szczególny charakter, wykorzystywana jest w najbardziej niebezpiecznych i niekonwencjonalnych zadaniach, czego przykładem może być operacja przeprowadzona w Syrii w 2007 r. Według izraelskiego wywiadu w ośrodku Al-Kibar w pobliżu miasta Deir ez-Zor naukowcy wywodzący się z Korei Północnej mieli prowadzić badania nad materiałami służącymi do produkcji broni jądrowej. Izrael podzielił się swoimi informacjami ze Stanami Zjednoczonymi, jednak Amerykanie, aby wyrazić zgodę na ewentualny izraelski atak na syryjski obiekt nuklearny, domagali się od Izraela wyraźnych dowodów na nuklearne aspiracje Syrii. Wówczas władze Izraela zdecydowały się na wysłanie w rejon Al-Kibar najlepszych izraelskich komandosów z elitarnego oddziału Sayeret Mat'kal w celu pozyskania dowodów na temat syryjskiego programu atomowego²⁴. Według doniesień prasowych komandosi Sayeret Mat'kal przebrani w mundury syryjskich żołnierzy potajemnie przedostali się w pobliże syryjskiej instalacji jądrowej i pozyskali próbki materiałów jądrowych. Badania zdobytych próbek potwierdziły obawy Izraela. Po zapoznaniu się z tymi wynikami Stany Zjednoczone dały Izraelowi zezwolenie na przeprowadzenie ataku lotniczego na syryjski obiekt nuklearny²⁵.

Francja, która posiada broń nuklearną od 1960 r.²⁶, a znaczną część energii elektrycznej pozyskuje z własnych elektrowni atomowych²⁷, również musi być przygotowana na akt terroryzmu nuklearnego. Pierwszego marca 1974 r. w ra-

²⁰ K. Jałoszyński, *Izraelskie pododdziały antyterrorystyczne*, „Zeszyty Naukowe AON” 1999, nr 1(34), s. 173.

²¹ *Combat Engineering Corps*, http://en.wikipedia.org/wiki/Combat_Engineering_Corps (dostęp: 05.12.2011).

²² J. Stachowiak, *Sayeret Mat'kal*, „Focus Ślędczy” 2010, nr 4, s. 17.

²³ M. Biegun, *Komandosi z 13. Flotylli*, „Komandos” 2011, nr 10(218), s. 14.

²⁴ *Atomowa tajemnica izraelskiego nalotu na Syrię?*, <http://wyborcza.pl/1,86705,4513268.html> (dostęp: 24.09.2010).

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ G. Jezierski, *Energia jądrowa wczoraj i dziś*, Warszawa 2005, s. 157.

²⁷ *Ibidem*, s. 450.

mach francuskiej żandarmerii powstał elitarny oddział antyterrorystyczny – GIGN (Grupe d'Intervention de la Gendarmerie Nationale). Ta specjalna jednostka przeznaczona jest do wykonywania najbardziej niebezpiecznych i skomplikowanych operacji antyterrorystycznych według zasady „Ratować życie innych z narażeniem własnego”²⁸. Oddział GIGN stanowi jeden z najbardziej elitarnych oddziałów antyterrorystycznych na świecie, ponadto posiada odpowiednie środki transportu, zarówno lądowego, powietrznego, jak i morskiego oraz niezbędny sprzęt pozwalający prowadzić działania antyterrorystyczne w środowisku skażonym bronią masowego rażenia (atomową, biologiczną, chemiczną), czego przykładem jest przeprowadzenie dwóch operacji antyterrorystycznych – „Piratox” oraz „Piratome”. W pierwszej operacji komandosi GIGN zlikwidowali zagrożenie wystąpienia terrorystycznego ataku nuklearnego, a w drugiej żandarmi przeprowadzili akcję przeciwko organizacjom terrorystycznym posiadającym broń biologiczną i chemiczną²⁹. Oprócz jednostki GIGN centralny pododdział antyterrorystyczny policji francuskiej RAID (Renseignement Aide Interrention Dissnasion), potocznie zwany Czarnymi Panterami, jest odpowiednio wyszkolony i dysponuje wyposażeniem umożliwiającym szybkie reagowanie na zagrożenia z grupy NRBC (nuklearnych, radiologicznych, biologicznych i chemicznych)³⁰.

Rozpad Związku Radzieckiego w 1991 r. doprowadził do podziału potencjału militarnego posiadającego około 40 000 sztuk broni nuklearnej oraz ponad 1000 ton materiałów rozszczepialnych służących do jej produkcji. Ponadto na terytorium byłego ZSRR znajdowały się ogromne ilości broni chemicznej i biologicznej, a także tysiące pocisków sterowanych³¹, co sprawiło, że Federacja Rosyjska stała się krajem wysokiego ryzyka wystąpienia aktu terroryzmu nuklearnego. Ogromne zapasy materiałów promieniotwórczych służących do budowy broni nuklearnej wymagają od władz Rosji znacznych nakładów związanych z zabezpieczeniem miejsc ich przechowywania. Ponadto liczne, jak również rozproszone po całym obszarze Federacji elektrownie jądrowe stanowią wyzwanie w zabezpieczeniu tych obiektów przed atakami ze strony organizacji terrorystycznych, jak i podmiotów przestępczych chcących zarobić na kradzieży materiałów atomowych. Szacuje się, że w Rosji znajduje się około 250 budynków i bunkrów, w których umieszczone są materiały rozszczepialne oraz około 130 miejsc składowania głowic jądrowych. Niestety, pomimo znacznego postę-

²⁸ S. Niedziela, *GIGN – elita francuskiej żandarmerii*, http://polska-zbrojna.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=5777:elita-francuskiej-andarmerii&catid=93:przełąd-andarmerii&Itemid=178 (dostęp: 05.12.2011).

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ K. Jałoszyński, *Wybrane jednostki policyjne Europy i świata przeznaczone do walki z terroryzmem*, w: *Zagadnienia fizycznej walki*, s. 232.

³¹ *Raport Bakera – Cutlera, Karta raportowa dotycząca wspólnych z Rosją programów nierozpowszechniania*, w: *Superterroryzm biologiczny, chemiczny i nuklearny*, red. Y. Alexander, M. Hoenig, Warszawa 2001, s. 155.

pu w dziedzinie bezpieczeństwa nuklearnego w ostatnich latach, niebezpieczeństwo kradzieży niewielkich ilości materiałów radioaktywnych na terenie Rosji pozostaje znaczące³².

Nielegalny handel materiałami rozszczepialnymi, radiologiczny incydent z 1995 r. oraz informacja na temat zniknięcia zminiaturyzowanych głowic nuklearnych³³ świadczą, że Rosja w sposób szczególny narażona jest na zjawisko nuklearnego terroryzmu. Dziewiętnastego sierpnia 1981 r. z inicjatywy przewodniczącego KGB ZSRR – Jurija Władimirowicza Andropowa, została utworzona jednostka antyterrorystyczna Wypieł, która specjalizuje się w zwalczaniu terroryzmu nuklearnego³⁴. W 1993 r. funkcjonariuszom grupy Wypieł udało się zapobiec wywiezieniu materiałów radioaktywnych z obwodu Jekaterynburga³⁵. Ponadto jednostka ta dzieli się swym doświadczeniem oraz wyszkoleniem z innymi służbami podczas ukazywania słabych punktów w systemie ochrony obiektów nuklearnych. Podczas jednej z operacji „wskazania błędów ochrony” funkcjonariusze grupy Wypieł wtargnęli do najściślej chronionego w Rosji kompleksu nuklearnego Arzamas – 15. Jak doniosła prasa, komandosi ujawnili wszystkie słabe punkty systemu bezpieczeństwa³⁶. Przeprowadzone przez FSB (Federalna Służba Bezpieczeństwa) w czerwcu 2004 r. ćwiczenia pod kryptonimem „Atom – 2004”, podczas których starano się uniemożliwić próbę ataku terrorystycznego na elektrownię jądrową na Półwyspie Kola nieopodal Murmańska, oraz ćwiczenia z sierpnia tegoż samego roku pod kryptonimem „Awaria – 2004” polegające na obronie konwoju transportującego broń jądrową przed atakiem organizacji terrorystycznej, miały na celu ukazać możliwości zwalczania przez Rosję zagrożeń związanych z wykorzystaniem przez terrorystów broni nuklearnej³⁷. Ćwiczenia takie mogą być bardzo przydatne, biorąc pod uwagę bezpieczeństwo obiektu, który w przyszłości mógłby zostać opanowany przez terrorystów. Jeżeli dany ośrodek nuklearny nie posiada odpowiedniej ochrony technicznej i wyszkolonej kadry, to może dojść do aktu terrorystycznego, jaki

³² Ł. Tolak, *Problematyka proliferacji broni jądrowej i bezpieczeństwa jądrowego – przełom czy jedynie protokół rozbieżności?*, w: *Transsektorowe obszary bezpieczeństwa narodowego*, red. K. Liedel, Warszawa 2011, s. 107.

³³ W maju 1997 r. były sekretarz rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa generał Aleksander Lebież ujawnił, że z rosyjskich arsenałów zniknęło ponad 84 poradzieckich zminiaturyzowanych głowic nuklearnych. Zob.: P. L. Williams, *Al-Kaida. Międzynarodowy terroryzm, zorganizowana przestępczość i nadciągająca apokalipsa*, Poznań 2005, s. 108–111.

³⁴ *YMPPEL*, <http://www.kgb-militaryschool.com/view/vimpel> (dostęp: 20.01.2011).

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ S. Popławski, *Alfa, Wypieł i inne*, http://new-arch.rp.pl/artukul/358061_Alfa_Wypieł_i_inne.html (dostęp: 20.01.2011).

³⁷ *Zagrożenie atakami terrorystycznymi w Polsce – Raport 2006, wraz z Aneksami na rok 2007 i 2008*, Wyższej Szkoły Studiów Międzynarodowych w Łodzi – Centrum Studiów i Prognoz Strategicznych, Łódź 2005–2007–2008, www.antyterrorizm.republika.pl/raporty_csips.pdf (dostęp: 02.02.2011).

miał miejsce w południowoafrykańskim ośrodku nuklearnym Pelindaba. Ósmego listopada 2007 r. grupa kilku napastników przedostała się do ośrodka Pelindaba. Udało im się wyłączyć wiele elementów systemu bezpieczeństwa, między innymi ogrodzenie pod napięciem 10 000 woltów. Według niektórych informacji terrorystom udało się wynieść około 250 kg wzbogaconego uranu. Południowoafrykańskim władzom do dziś nie udało się ustalić, kim byli napastnicy i co się stało ze skradzionym materiałem jądrowym³⁸. Sytuacja ta pokazuje, jak ważne jest fizyczne zabezpieczenie ośrodków nuklearnych przed dywersantami.

Odpowiednie zabezpieczenie amerykańskich elektrowni atomowych jest jednym z priorytetów w dziedzinie ochrony przed konsekwencjami nuklearnego terroryzmu. Funkcjonariusze ochraniający amerykańskie obiekty nuklearne podzieleni są na kilka grup specjalizacyjnych. Pierwszy poziom ochrony to SO – strażnik nieposiadający broni, odpowiedzialny głównie za kontrolę oraz obsługę systemów alarmowych i monitoringu. Kolejnymi poziomami ochrony są SPO I, SPO II i SPO III. SPO I – to uzbrojony ochroniarz zajmujący stałe posterunki, jednak niebiorący udziału w żadnych zewnętrznych działaniach. SPO II – to uzbrojony funkcjonariusz posiadający odpowiednie wykształcenie oraz uzbrojenie, gdyż pracuje na posterunkach narażonych na ewentualne ataki terrorystyczne. Ponadto funkcjonariusz SPO II realizuje patrole oraz interwencje przewidziane w standardowym planie ochronnym danego obiektu. Do SPO III przydzieleni są snajperzy oraz operatorzy specjalnych grup interwencyjnych – SRT (Special Response Team). Funkcjonariusze SRT to specjalnie wyszkoleni ochroniarze po dodatkowym szkoleniu i z rozszerzonymi umiejętnościami reagowania w sytuacjach zagrożenia³⁹. Special Response Team został stworzony w celu przeciwdziałania nuklearnym zagrożeniom, których niwelowanie wykracza poza możliwości zwykłej ochrony instalacji nuklearnych, oznacza to, że oddziały SRT wkraczają do akcji, gdy dochodzi na przykład do kradzieży materiałów promieniotwórczych, na terenie obiektu nuklearnego pojawili się terroryści lub ma miejsce akt sabotażu. W składzie SRT pełnią służbę byli funkcjonariusze oddziałów specjalnych SWAT, byli marines, byli żołnierze amerykańskich sił specjalnych (Special Forces, Rangers) oraz innych oddziałów specjalnych zarówno wojskowych, jak również policyjnych⁴⁰. Groźba nuklearnego terroryzmu na terytorium Stanów Zjednoczonych budzi szczególne obawy. Na przykład miesiąc po wydarzeniach z 11 września 2001 r., prezydent USA George W. Bush otrzymał informacje od dyrektora CIA George’a Teneta, że agent o kryptonimie „Dragonfire” poinformował o tym, że Al-Kaida pozyskała z rosyjskich arsenałów 10-kilotonową broń atomową, która mogła znajdować się na terenie Nowego Jorku. Władze USA

³⁸ K. Pławski, *Atomowy straszak*, „Polska Zbrojna” 2011, nr 40(770), z 30 października, s. 63.

³⁹ J. Kudliński, „Komandosi” *Departamentu Energetyki. Zabezpieczenie amerykańskich elektrowni atomowych*, „Komandos” 2011, nr 9, s. 12–19.

⁴⁰ Kain, *Atomowi strażnicy Ameryki*, atplaton.w.interia.pl/nukeguards.html (dostęp: 12.01.2011).

zdecydowały o wysłaniu do Nowego Jorku ściśle tajnych oddziałów do odszukania ładunku nuklearnego. Doniesienia agenta „Dragonfire” okazały się na szczęście fałszywe, jednak reakcja władz USA pokazała, że wszelkie tego typu informacje traktowane są z należytą powagą⁴¹. Ponadto w Stanach Zjednoczonych dwie najbardziej znane jednostki amerykańskich sił specjalnych – Delta Force (1st Special Forces Operational Detachment-Delta – 1st SFOD-D) i SEAL Team VI (DEVGRU), przechodzą odpowiednie szkolenie w dziedzinie zwalczania terroryzmu nuklearnego. Ich głównym celem jest zapobieganie użyciu przez terrorystów broni nuklearnej oraz uniemożliwianie pozyskania przez terrorystów materiałów rozszczepialnych niezbędnych do produkcji broni jądrowej lub „brudnej bomby”⁴². Już kilka miesięcy po wydarzeniach z 11 września 2001 r. można było zaobserwować, że komandosi jednostki specjalnej Delta Force pozostają w stanie najwyższej gotowości wobec zagrożenia wynikającego z możliwości dokonania terrorystycznego ataku nuklearnego na terytorium Stanów Zjednoczonych⁴³. Delta podczas wykonywania misji ma współpracować z Nuclear Emergency Search Teams (NEST), a zadaniem komandosów ma być przechwycenie broni nuklearnej lub materiałów promieniotwórczych oraz eliminacja lub schwytanie osób zaangażowanych w przeprowadzenie tego typu ataku⁴⁴. Ponadto zarówno Delta, jak i SEAL Team VI mogą zostać wykorzystane w każdym rejonie świata, gdzie groźba terroryzmu nuklearnego staje się faktem⁴⁵.

Od końca lat sześćdziesiątych do końca lat osiemdziesiątych XX w. Stany Zjednoczone oraz ZSRR miniaturyzowały taktyczną broń nuklearną. W obu krajach produkowano różnego rodzaju nuklearne pociski artyleryjskie, miny przeciwpiechotne, pociski jądrowe do granatników oraz małe ładunki burzące – tzw. SADM, które mogły być przeznaczone dla sił specjalnych⁴⁶. Do dziś tajemnicą pozostaje zniknięcie zmminiaturyzowanych głowic nuklearnych, które przeznaczone były dla radzieckich jednostek specjalnego przeznaczenia – Specnazu⁴⁷. Tego typu ładunki o mocy około kilku kiloton idealnie nadawały się do niszczenia takich obiektów, jak mosty, tunele, porty lotnicze, centra komunikacyjne, czy rafinerie naftowe⁴⁸. Strach pomyśleć, co mogłoby się wydarzyć, gdyby terroryści zdobyli broń jądrową wielkości podręcznej walizki i zdetonowali ją w gęsto zaludnionej metropolii.

⁴¹ G. Allison, *Time to Bury a Dangerous Legacy*.

⁴² E. B. Montgomery, *Nuclear Terrorism*.

⁴³ B. Gellman, *Fears Prompt U.S. to Beef Up Nuclear Terror Detection*, <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2006/06/12/AR2006061200868.html> (dostęp: 30.01.2012).

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ E. B. Montgomery, *Nuclear Terrorism*.

⁴⁶ P. L. Willman, *Al-Kaida. Międzynarodowy terroryzm, zorganizowana przestępczość i nadciągająca apokalipsa*, Poznań 2005, s. 15.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 112.

Polska, będąca członkiem Proliferation Security Initiative aktywnie uczestniczy w działaniach zmierzających do niwelowania wszelkich zagrożeń mogących doprowadzić do wystąpienia nuklearnego aktu terrorystycznego lub ataku z użyciem pozostałych rodzajów broni masowego rażenia⁴⁹. Już w 1998 r., a więc rok po ujawnieniu światu informacji dotyczących zniknięcia z rosyjskich arsenałów jądrowych poradzieckich atomowych bomb walizkowych, Departament Energii Stanów Zjednoczonych zorganizował przy współpracy z polskimi władzami ćwiczenia pod kryptonimem „Eclipse Bravo 98”. Miały one za zadanie ukazanie zdolności reagowania władz Stanów Zjednoczonych na ewentualne zagrożenie spowodowane użyciem przez organizacje terrorystyczne broni nuklearnej poza granicami USA. Scenariusz ćwiczeń zakładał między innymi zdarzenie, do którego dochodzi na terenie naszego kraju w związku z przewożeniem przez członków ugrupowania terrorystycznego walizkowej bomby atomowej. Podczas tych ćwiczeń prym wiodli komandosi jednostki wojskowej GROM (Grupa Reagowania Operacyjno-Manewrowego) oraz operatorzy amerykańskiej jednostki specjalnej Delta Force. Ponadto za ochronę kontrwywiadowczą odpowiedzialne były Wojskowe Służby Informacyjne (WSI), a całość manewrów ochraniaли żołnierze z 1. Pułku Specjalnego Komandosów⁵⁰. Wobec zagrożeń wynikających z niekontrolowanego obrotu materiałami radioaktywnymi polskie jednostki specjalne: policji – Biuro Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji (BOA), kontrwywiadu – V Wydział Zabezpieczenia Realizacji i Działań Antyterrorystycznych Zarządu Śledczego ABW oraz wojskowa jednostka specjalna GROM, przeprowadziły 14 września 2010 r. ćwiczenia antyterrorystyczne „Polonia 2010”, by być jak najlepiej przygotowanym na organizowane wspólnie z Ukrainą Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej EURO 2012. Ćwiczenia odbyły się na obiekcie Polonii Warszawa⁵¹. Jednym z zadań do wykonania przez antyterrorystów było uwolnienie zakładników przetrzymywanych przez terrorystów oraz zabezpieczenie materiałów promieniotwórczych i wybuchowych znajdujących się w pobliżu stadionu⁵². Według informacji uzyskanych od kierującego ćwiczeniami przedstawiciela policji wynikało, że w zaparkowanym przed stadionem samochodzie jest paczka, która wykazuje podwyższony poziom radiacji. Pakunek ten znajdował się w pobliżu konwencjonalnego ładunku wybuchowego. Istniało więc uzasadnione podejrzenie, że komandosi mają do czynienia

⁴⁹ P. Gawliczek, *Terroryzm z wykorzystaniem broni masowego rażenia (megaterroryzm) jako zagrożenie asymetryczne. Formy przeciwdziałania*, Warszawa 2007, s. 66.

⁵⁰ M. Komar, S. Petelicki, *GROM. Siła i honor. Z generałem Sławomirem Petelickim rozmawia Michał Komar*, Kraków 2010, s. 225–233.

⁵¹ *Niezdrowa moda na komandosa, czyli niebezpieczne mnożenie bytów*, <http://wpolityce.pl/artykuly/1693-niezdrowa-moda-na-komandosa-czyli-niebezpieczne-mnozenie-bytow> (dostęp: 09.12.2011).

⁵² *Ćwiczenia „Polonia 2010”*, http://www.paa.gov.pl/informator/index.php?option=com_content&view=article&id=97:wiczenia-polonia-2010&catid=57:wydarzenia&Itemid=68 (dostęp: 20.09.2010).

z tzw. brudną bombą⁵³. Służbom przede wszystkim zależało na sprawdzeniu, jak współdziałają różne formacje specjalne. Dlatego też odbiciem zakładników zajęli się wspólnie antyterrorysty z BOA, jednostka specjalna ABW i żołnierze elitarniej jednostki GROM⁵⁴, gdyż najprawdopodobniej w przypadku nuklearnego zagrożenia zamachem terrorystycznym to właśnie na te trzy jednostki spadnie odpowiedzialność za zneutralizowanie zagrożenia i zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom, mimo że wykorzystanie komandosów GROM na terytorium kraju ograniczone jest wieloma aspektami prawnymi. Dlatego też elitarna jednostka antyterrorystyczna polskiej policji – BOA przechodzi odpowiednie szkolenia w przeciwdziałaniu aktom terroryzmu oraz jego fizycznemu zwalczaniu, biorąc aktywny udział w ćwiczeniach między innymi z jednostką GROM⁵⁵. Do zadań funkcjonariuszy BOA należy: prowadzenie operacji bojowych oraz rozpoznawczych zmierzających do likwidowania aktów o charakterze terrorystycznym, a także poprzez swoje działanie niedopuszczenie do wystąpienia zamachu terrorystycznego. Jednostka musi również zakładać, że jej funkcjonariusze będą operowali w środowisku narażonym na działanie niebezpiecznego dla życia i zdrowia czynnika chemicznego, biologicznego lub nuklearnego⁵⁶.

Próba nielegalnego zdobycia broni jądrowej miała miejsce również w historii Polski. W 1992 r. władze polskie rozpatrywały zakup kilku taktycznych głowic jądrowych z obszaru byłego ZSRR. W operację zdobycia broni jądrowej zaangażowane były nasze służby specjalne, a dokładnie WSI. Plan zakładał dwa etapy działania. W pierwszym etapie operacji przyjęto możliwość zakupu broni jądrowej za około milion dolarów, drugi etap zakładał odzyskanie pieniędzy przez polskich komandosów, tak aby mieć głowice za darmo⁵⁷. Można by powiedzieć – sprytne, lecz bardzo ryzykowne, nie mówiąc już, czy opłacalne z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego, gdyż kilka sztuk taktycznej broni jądrowej, a więc broni o stosunkowo małej mocy, nie zwiększyłoby znacząco możliwości obronnych Polski.

W Wielkiej Brytanii pierwszeństwo wśród jednostek specjalnych wiedzie Special Air Service – SAS. Od momentu, gdy komandosi SAS dokonali szturm na irańską ambasadę w Londynie w 1980 r., jednostka ta stała się rozpoznawalna na całym świecie. Jeden szwadron SAS znajduje się zawsze w gotowości do reagowania na atak terrorystyczny zarówno na terytorium Wielkiej Brytanii,

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ P. Machajski, *Ćwiczenia przed Euro 2012: Zamach brudną bombą*, http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34889,8373577,Cwiczenia_przed_Euro_2012_Zamach_brudna_bomba.html (dostęp: 20.09.2010).

⁵⁵ I. Chloupek, *GROM a EURO 2012*, „Special Ops” 2012, nr 2(15), s. 20–28.

⁵⁶ *Biuro Operacji Antyterrorystycznych*, http://www.policja.pl/palm/pol/560/Biuro_Operacji_Antyterrorystycznych.html (dostęp: 12.12.2011).

⁵⁷ Ł. Warzecha, *Strefa zdekomunizowana. Wywiad rzeka z Radkiem Sikorskim*, Warszawa 2007, s. 120.

jak i w dowolnym miejscu na świecie, gdzie życie brytyjskich obywateli jest zagrożone⁵⁸. Oprócz jednostki SAS jednostka specjalna brytyjskiej marynarki wojennej Special Boat Service (SBS) również mogłaby zostać wykorzystana w przypadku pojawienia się zagrożenia ze strony nuklearnych terrorystów, czego dowodem mogą być przeprowadzone w 1998 r. ćwiczenia z zakresu bezpieczeństwa obiektów jądrowych⁵⁹. Ponadto już w latach siedemdziesiątych władze Wielkiej Brytanii zdecydowały, że w przypadku ataku terrorystycznego na obiekty szczególnie ważne z punktu bezpieczeństwa narodowego, na przykład na elektrownie atomowe, w operacji przeciwko terrorystom wezmą udział połączone siły SAS i SBS⁶⁰, choć ochroną obiektów nuklearnych (elektrowni, zakładów przetwarzania i składowania materiałów rozszczepialnych), jak również transportów materiałów radioaktywnych zajmuje się specjalna jednostka – Civil Nuclear Constabulary, obejmująca tajnych i uzbrojonych funkcjonariuszy⁶¹. Ponadto wobec przygotowań antyterrorystycznych do letnich igrzysk olimpijskich w Londynie w 2012 r. powołano specjalny oddział, którego zadaniem była kontrola radiologiczna łodzi wpływających na największą rzekę Wielkiej Brytanii – Tamizę, ponieważ brytyjski kontrwywiad obawiał się, że terroryści mogą przemyć prymitywną bombę nuklearną właśnie drogą morską, a następnie mogliby ją zdetonować w centrum miasta. Ponadto na przejściach lądowych służby zamontowały czujniki wykrywające substancje promieniotwórcze⁶².

Szczególne obawy wzbudza niestabilna sytuacja w Pakistanie – jedynym jak dotąd nuklearnym państwie islamskim. Mimo że Pakistan bierze czynny udział w koalicji antyterrorystycznej, to jednakże niepokój mogą budzić informacje na temat powiązań wysokich członków pakistańskiej armii, wywiadu i sektora nuklearnego na czele z twórcą pakistańskiej bomby atomowej Abdul Qadeer Khanem z islamską organizacją – Al-Kaidą⁶³. Ponadto, w mediach co jakiś czas można znaleźć informacje na temat ataku islamskich rebeliantów na wojskowe bazy, w których mogłyby się znajdować głowice nuklearne lub komponenty służące do jej zbudowania. Według profesora Shauna Gregory’ego, dyrektora Ośrodka Badań nad Bezpieczeństwem Pakistanu na Uniwersytecie Bradford, tylko w latach 2007–2008 członkowie Al-Kaidy oraz talibowie trzykrotnie atakowali paki-

⁵⁸ *Special Air Service (SAS) – Counter-Terrorism (CT)*, <http://www.eliteukforces.info/special-air-service/counter-terrorism/> (dostęp: 12.12.2011).

⁵⁹ *Special Boat Service. History of the SBS – The UK’s Naval Special Forces*, www.specialboatservice.co.uk/sbs-history.php (dostęp: 12.12.2011).

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ *UK Police Special Operation – British Special Forces*, <http://www.eliteukforces.info/police/> (dostęp: 12.12.2011).

⁶² M. Rybarczyk, *Czego naprawdę boi się Obama*, <http://www.newsweek.pl/artykuly/wydanie/0/czego-naprawde-boi-sie-obama,56882,2> (dostęp: 25.01.2011).

⁶³ J. Durkalec, *Rola broni atomowej w polityce zagranicznej w XXI wieku*, w: *Rocznik strategiczny 2006/07*, red. B. Balcerowicz, E. Haliżak, R. Kuźniar, D. Popławski, H. Szlajfer, Warszawa 2007, s. 368.

stańskie bazy broni nuklearnej. Według profesora pierwszym celem ataku stał się magazyn nuklearny w mieście Sargodha na północy Pakistanu, kolejnym – baza lotnicza w Kamrze, również w północnym Pakistanie, a w sierpniu 2008 r. kilka ładunków wybuchowych eksplodowało przy bramach do pomieszczeń wojskowych w miejscowości Wah. W pakistańskich mediach zdarzenie to przedstawiano jako atak na dużą fabrykę broni konwencjonalnej oraz amunicji, jednak według profesora Gregory’ego oraz wielu analityków z dziedziny bezpieczeństwa nuklearnego są to najprawdopodobniej zakłady montażu pakistańskich głowic nuklearnych⁶⁴. Aktualne dane mówią praktycznie o podwojeniu liczby pakistańskich głowic nuklearnych. Jeszcze kilka lat temu arsenał jądrowy Pakistanu szacowany był na poziomie od 30 do 70 ładunków, teraz istnieje podejrzenie, że uległ on zwiększeniu do około 110 głowic⁶⁵. Wobec możliwości przejęcia pakistańskiego arsenału nuklearnego przez organizacje terrorystyczne w mediach pojawiły się informacje, że Stany Zjednoczone opracowały szczegółowy plan przechwylenia pakistańskich głowic nuklearnych, jeśli okazałoby się, że kraj ten w wyniku wewnętrznej destabilizacji mógłby znaleźć się pod kontrolą talibów, członków Al-Kaidy lub innych islamskich organizacji terrorystycznych⁶⁶. Według medialnych doniesień plan przejęcia pakistańskiej broni nuklearnej opracował generał Stanley McChrystal, podczas gdy jeszcze kierował Joint Special Operations Command w Fort Bragg w Karolinie Północnej. Według planu McChrystala małe oddziały amerykańskich sił specjalnych miałyby za zadanie przechwycić pakistańską broń nuklearną, unieszkodliwić ją, a następnie przetransportować w bezpieczne miejsce⁶⁷. Przeprowadzenie tej niebezpiecznej operacji zostałyby powierzone oddziałom Delta Force, Navy SEALs oraz „wysokiej klasy specjalnym jednostkom wywiadu znanym jako Task Force Orange”⁶⁸. Ponadto amerykańskie wojska spadochronowe miałyby za zadanie najpierw przejąć kontrolę nad obiektami mającymi związek z pakistańskim programem atomowym, a następnie zapewnić bezpieczeństwo tym obiektom⁶⁹.

Wszyscy specjaliści z dziedziny bezpieczeństwa międzynarodowego zdają sobie sprawę z ogromnego zagrożenia, jakim jest terroryzm, w tym terroryzm

⁶⁴ „Al-Kaida i talibowie atakowali bazy nuklearne”, „Daily Telegraph”, http://wyborcza.pl/1,75477,6920010,_Daily_Telegraph__Al_Kaida_i_talibowie_atakowali.html (dostęp: 23.09.2010).

⁶⁵ *Pakistani Nuke Stockpile Tops 100, Expert Say*, www.nti.org/gsn/article/pakistani-nuke-stockpile-tops-100-expert-say/ (dostęp: 10.12.2011).

⁶⁶ R. Scarborough, *U.S. Has Plans to Secure Pakistan Nukes if Country Falls to Taliban*, <http://www.foxnews.com/politics/2009/05/14/plan-secure-pakistan-nukes-country-falls-taliban/> (dostęp: 12.12.2011).

⁶⁷ W. G. Tarpley, *USA, Pakistan blisko otwartej wojny; Chińskie ultimatum ostrzega Waszyngton przed atakowaniem*, <http://blog.ekonomiapolityczna.pl/tag/geopolityka/> (dostęp: 09.12.2011).

⁶⁸ R. Scarborough, *U.S. Has Plans*.

⁶⁹ M. Giannangeli, *US To Protect Pakistan*, „London Sunday Express”, www.express.co.uk/posts/view/246717/US-protect-Pakistan- (dostęp: 15.05.2011).

nuklearny, lecz należy sobie również uświadomić, że tak naprawdę żadne państwo, w tym również Polska, nie jest obecnie w pełni przygotowane na wypadek ataku terrorystycznego. Wynika to z różnych przyczyn związanych głównie z trudnościami w odpowiednio wczesnym wykryciu przez służby miejsca, czasu oraz rozmiarów zamachu, a także środków wykorzystanych podczas ataku dokonanego przez terrorystów. Dlatego ze względu na specyfikę ataków terrorystycznych oraz ich nieprzewidywalny charakter, przeciwdziałanie terroryzmowi wymaga od rządów państw zaangażowania wielu sił i środków⁷⁰. Każde państwo powinno rozwijać jednostki specjalne, które muszą mieć możliwość oraz umiejętność jak najszybszego reagowania na przeróżne sytuacje oraz zagrożenia. Ich podstawowym zadaniem jest obrona kraju oraz jego interesów poprzez przeprowadzenie wielu niebezpiecznych operacji na lądzie, w powietrzu i na morzu⁷¹. Ponadto nie da się ukryć, że powołanie oraz utrzymanie przez państwo jednostek specjalnych o charakterze antyterrorystycznym, które zdolne są do realizowania szerokiego wachlarza zadań z zakresu taktyki sił specjalnych, w dobie zagrożeń ze strony organizacji terrorystycznych staje się w obecnym momencie koniecznością⁷². Niemniej, należy zwrócić uwagę, że każde działania sił specjalnych, czyli wszechstronnie wyszkolonych żołnierzy (policjantów) jednostek bojowych, powinny być wspomagane przez pozostałe wyspecjalizowane jednostki sił zbrojnych, przeznaczonych do wykonywania innych zadań, na przykład jednostki lotnictwa bojowego czy marynarki wojennej⁷³.

Summary

NUCLEAR COMMANDOS, I.E. THE EMPLOYMENT OF SPECIAL UNITS IN SITUATION OF NUCLEAR TERRORISM THREAT

The changes in the safety environment are caused by the intensified activity of international terrorism and the proliferation of weapons of mass destruction, and notably the nuclear weapons made the public opinion aware of the possibility of meeting the aspect of nuclear terrorism. In the current safety conditions, where the terrorists in their attacks strive for the escalation of victims, the usage of nuclear weapons by the terrorist

⁷⁰ Z. Mendrala, *Polska wobec zagrożeń terrorystycznych w XXI w. Aspekty militarne*, w: *Terroryzm. Globalne wyzwanie*, red. K. Karolczak, W. Wróblewski, Toruń 2006, s. 174–175.

⁷¹ K. Jałoszyński, S. Kulczycki, *Wykorzystanie policyjnych i wojskowych jednostek specjalnych w walce z terroryzmem*, w: *Zagadnienia fizycznej walki*, s. 75.

⁷² R. de Wijk, *The Limits of Military Power*, w: *Terrorism and Counterterrorism. Understanding the New Security Environment*, red. R. D. Howard, R. L. Sawyer, Guilford 2005, s. 493, za: K. Liedel, *Zwalczanie terroryzmu międzynarodowego*, s. 50.

⁷³ *Ibidem*.

organizations seems to be more and more likely and all the more the unpredictability of the activities of terrorist groups make it more difficult for the security services to predict when and where the potential attack may take place. Therefore, properly trained officers of antiterrorist units constitute a significant element in the battle with terrorist threats, also those of nuclear nature. The aim of article was to present how important the function of antiterrorist units in the nuclear of prevention system is. The employment of special units in the conditions of the occurrence of potential nuclear attack is a challenge even for the best commandos. However, their engagement in the prevention of nuclear weapon proliferation and nuclear infrastructure protection is invaluable in the view of the threat of occurrence of nuclear terrorist attack.